

Szczupaki na „ławicę leszczy”

Dariusz Zgnilec: "Szczupak, a szczególnie duży, metrowy szczupak, jest obiektem marzeń każdego spinningisty. Mało tego - każdego wędkarza. Chyba każdy z nas słyszał opowieść wujka, dziadka czy też przygodnego wędkarza spotkanego nad wodą o szczupaku długim jak noga...



Wiem twierdzić, że szczupak jest rybą, która dla większości spinningistów stanowi główny cel połowów. Wybierając się na ryby ze spinningiem chyba najczęściej mamy w głowie szczupaka. Obstawiam, że gdyby przejrzeć nasz sprzęt, to w pudełkach z przynętami większość będzie stanowiły gumy w rozmiarach od 3 do 4 cali, wirówki w rozmiarach 3 i 4, jakaś Alga lub Gnom i około ośmiocentymetrowe woblerki. Szczupak, po prostu, jest gdzieś w naszej podświadomości.

Należy również wspomnieć o jeszcze dwóch innych kwestiach, które zapewne sytuują szczupaka na czele wędkarskich celów. Po pierwsze, szczupak jest rybą wszechdobrym. W naszym kraju szczupaki bytują prawie we wszystkich rejonach, zaczynając od jezior, zaporówek, małych stawów, przez rzeki nizinne i kończąc nawet na wodach górskich czy też nad morzem. Po drugie, mimo, że pewnie nie wszyscy się ze mną zgodzą, ale odważę się napisać, że szczupak jest najłatwiejszym do złowienia drapieżnikiem. Wiem, wiem! Jest jeszcze około, ale wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach łatwiej przekroczyć magiczne 100 cm w długości szczupaka, niż złowić ponad czterdziestocentymetrowego okonia.

Jest jeszcze po trzecie: przecież to szczupak jest królem wód!

Zbiornik w Nieliszu

W każdym razie listopad to znakomity czas na złowienie szczupaków. Wiemy o tym my, spinningiści, i wiemy o tym szczupaki, które przygotowują się do zimy są bardzo aktywne w tym okresie. W listopadzie mamy naprawdę sporo szans na złowienie dużej, medalowej ryby i pobicie swojego rekordu.

Ja, chyba z racji moich przyzwyczajęć i sentymentu, swojego szczęścia próbuję na Roztoczu, gdzie gospodarzem wód jest Okręg PZW w Zamościu. Poza tym to na Nieliszu złowię swojego największego szczupaka. No w końcu: jeżeli Zamość, to oczywiście zalew w Nieliszu. Co prawda to rejon bywa

wielokrotnie ju? opisywane na ?amach „WW”, zarówno przeze mnie, jak i innych w?dkarzy, ale ci?gle potrafi zaskakiwa? zmianami, jakie tam maj? miejsce na przestrzeni ponad 20 lat.

Ponad 20 lat temu zaczynali?my na Nieliszu od ?owienia szczupaków, nast?pnie by? wysyp okoni, potem pojawi?y si? sandacze i bolenie (niestety kosztem szczupaków i okoni), a w ostatnich latach dominuje... sum. Co do szczupaków w Nieliszu to by?y, s? i pewnie b?d?. Fakt, nie ?owi si? ich tyle, co kiedy?, poniewa? zbiornik zmieni? si? diametralnie. Na pocz?tku, czyli oko?o 25 lat wstecz, niemal ca?y zbiornik by? zaro?ni?ty. By?o p?ytko, wi?c woda szybko si? nagrzewa?a, co sprzyja?o rozrodowi wszystkich ryb. Szczupaki i okonie mia?y tu raj. W miar? up?ywu czasu, ro?linno?ci ubywa?o, a wraz z ni? ubywa?o te? szczupaków i okoni. Pojawi?y si? za to sandacze. Och, to by?y czasy! Wtedy o sandaczach na Nieliszu wiedzia?o i ?owi?o je regularnie zaledwie kilka osób. Pami?tam jak dawno temu, na Spinningowych Mistrzostwach Okr?gu, nie chc?c pokazywa? nikomu, ?e mo?na ?owi? sandacze, m?czy?em si? próbu?c przechytry? szczupaki. M?czy?em si?, poniewa? w tym samym czasie, w odpowiednim miejscu, znajomi nie uczestnicz?cy w zawodach ?owili niemal rzut w rzut sandacze. W ko?cu nie wytrzyma?em i na ostatnie kilkana?cie minut pop?yn??em. Z?owi?em 2 sztuki i zg?osi?em je komisji s?dziowskiej do zmierzenia. Pami?tam do tej pory, jak wielkie by?o zdziwienie zarówno s?dziów, jak i innych zawodników na widok moich sandaczy...

Potem przyszed? czas na bolenie. Na p?ytkiej cz??ci zbiornika zosta?o jeszcze sporo ro?linno?ci i tam w?a?nie grupowa?y si? bolenie. Fajnie to wygl?da?o, kiedy podczas bezwietrznej pogody, na g?adkiej tafli wody bolenie patrolowa?y swoje rewiry przypominaj?c lekko wynurzone okr?ty podwodne. Na pocz?tku ci??ko by?o si? do nich dobra?. Najszybciej i najskuteczniej t? sztuk? opanowali Pawe? i S?awek niejednokrotnie, na przemian, wygrywaj?c Puchar Raczka w?a?nie boleniami.

Po sandaczach i boleniach przyszed? czas na sumy. Dzi? suma na Nieliszu jest sporo. W tym roku na zawodach spinningowych Puchar Raczka z?owiono a? 31 sztuk przedstawicieli tego gatunku. W ostatnich latach regularnie ?owione s? tu okazy przekraczaj?ce 200 cm d?ugo?ci i wcale ..."

Swoje sposoby na przechytrzenie okazowych szczupaków na stronie 10 WW 11/24 zdradza Dariusz Zgnilec.

18 października 2024, 00:38